



Po spotkaniu młodych w Poznaniu

Zachowana radość

tekst



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

redaktor wydania

Rozpoczął się nowy rok, ale łaska Bożego Narodzenia trwa. W kościołach nie milkną kolędy. Spotkania świąteczno-noworoczne, życzenia i wspólne śpiewanie przy żłóbku łączą wiele osób. O wydarzeniach, czekających na nas w najbliższych 12 miesiącach, piszemy na s. III. Boże Narodzenie nie jest sentymentalnym świętem: ono nas posyła do ludzi. Rozumieją to dzieci skupione w grupach misyjnych, które modlą się i pomagają swoim rówieśnikom w dalekich krajach. O misyjnej pomocy dzieci piszemy na s. VIII.

„Wróciliśmy szczęśliwi, umocnieni darem wspólnej modlitwy i z nowymi przyjaźniami” – napisali na stronie internetowej diecezjalnego duszpasterstwa młodzieży uczestnicy 32. Europejskiego Spotkania Młodych w Poznaniu.



PAWEŁ MACIEJEWSKI

Poznańskie spotkanie w duchu Taizé

Wszystko jest jeszcze świeże, więc nie jest łatwo podsumować to spotkanie i mówić o przeżyciach, ale na pewno wyjechaliśmy stamtąd z pokojem w sercu – mówi s. Dominika.

W organizację 50-osobowej płockiej grupy wyjeżdżającej do Poznania zaangażował się student Paweł Cetliński. – Dla mnie było to ogromne wzruszenie. To przejmujące, gdy widzisz 30 tys.

młodych, którzy przyjeżdżają z daleka, wspólnie się modlą, siedzą na zimnej podłodze i śpiewają kanony z Taizé. Jest w tym coś niesamowitego, taka wielka siła, która przyciąga tyle tysięcy ludzi – mówi Paweł. – W sylwestra mieliśmy tzw. święto narodów. Każda narodowość przygotowała formę prezentacji swojej kultury i tradycji przez taniec i zabawę. My przygotowaliśmy „chusteczkę haftowaną”, która bardzo się spodobała innym uczestnikom.

Wśród 50 uczestników spotkania z diecezji płockiej znalazły się osoby z Płocka, Ciechanowa, Mławy i Płońska, w tym grupa kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego. Przez 5 dni spotykali się na modlitwie i na pracy w grupach. Uczestniczyli w spotkaniach tematycznych, a wieczorami w wielkiej modlitwie ciszą, śpiewem kanonów i wspólnym świadectwie bycia razem.

Agnieszka Kocznur

Komu potrzebna jest kolęda?



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

KOLĘDA. W wielu parafiach księża zostawiają w rodzinach folder z modlitwami na trwający w Kościele Rok Kapłański

Do naszego mieszkania puka ksiądz. Chce się wspólnie pomodlić i pobłogosławić na nowy rok. Może się wydawać, że to kolejne zobowiązanie, które ciąży na wierzących, aby przyjęli księdza i złożyli ofiarę. Tymczasem wizyta duszpasterska to również konkretna propozycja. – W ubiegłym roku rozdawaliśmy foldery o wspólnotach i inicjatywach, podejmowanych w parafii. Zapraszaliśmy na pokoleńowe spotkania do grup pomocy w zwalczaniu uzależnień, do grup modlitewnych i akcji duszpasterskich – mówi ks. Marek Smogorzewski, proboszcz parafii pw. św. Stanisława Kostki w Rypinie. – W marcu będziemy przeżywać misję św. Już teraz zapraszamy rodziny i zostawiamy w domach specjalną modlitwę – mówi ks. Mirosław Danielski, proboszcz w Dobrzyniu n. Wisłą. Kolęda to zaproszenie do głębszego życia we wspólnocie wiary. ■

K

Księdzu Biskupowi Piotrowi Liberze z okazji 13. rocznicy przyjęcia sakry biskupiej z rąk sługi Bożego papieża Jana Pawła II życzymy mocy Ducha Świętego, odwagi w podejmowaniu Bożych wyzwań i siły w podążaniu za Dobrym Pasterzem.

Redakcja „Gościa Płockiego”



Bp Piotr Libera

„
Święta Rodzina, Józef i Maryja, otworzyli się na dar Bożej miłości, gdy poświęcili się całkowicie Miłości Wcielonej. Bezinteresowne otwarcie się na drugiego należy do istoty małżeństwa i rodziny. Kto tego nie rozumie, ten nie dorósł do założenia rodziny, nie potrafi poświęcić się dla dzieci. Miłość małżeńska zamknięta na dzieci jest niedojrzałą miłością.

Z homilii w ogłoszonej w płockiej katedrze w niedzielę Świętej Rodziny, 27 grudnia 2009 r.

Sylwester w „Studni”

PŁOCK. Ponad 100 młodych osób przywitało Nowy Rok na balu sylwestrowym w Młodzieżowym Centrum Edukacyjno-Wychowawczym „Studnia”. Z Płocka i innych ośrodków diecezji przyjechała młodzież zaangażowana w grupy duszpasterskie: Oazę, duszpaństwo akademickie i w DDM „Studnia”.

– Obok modlitwy, każdy normalny człowiek potrzebuje wspólnoty i zabawy. Tak też było i u nas: najpierw była Msza św. i dziękczynna adoracja, a później prawdziwa bezalkoholowa zabawa i witanie Nowego Roku – mówi ks. Adam Brzeziński, organizator sylwestra w „Studni”.

– Uczestniczyłam po raz pierwszy w sylwestrze w „Studni” i uważam, że było świetnie – mówi o swoich wrażeniach Agnieszka Michalska, studentka politechniki. – Wszystko rozpoczęło się Mszą św., a sama zabawa była bezalkoholowa, co nie przeszkadzało nam się naprawdę dobrze bawić. Z wielką chęcią wezmę udział w takiej imprezie za rok.

wp

Makowskie Betlejem

MAKÓW MAZOWIECKI. W parafii pw. św. Brata Alberta powstała szopka, do której weszły żywe postacie: rodzina z dzieciątkiem, dzieci przebrane za pasterzy, a wraz z nimi zwierzęta: kucyki, owce, kozy, kury i gołębie. – Myślę, że jest to bezpośredni sposób przekazania dzieciom i dorosłym prawdy o rodzącym się Jezusie. Wszyscy mają wtedy możliwość doświadczyć zapachu siana i ciepła, jakie dają zwierzęta w chłodne dni i noce, oraz bliskości stworzonej przez Boga natury. W tak namacalnym i oryginalnym otoczeniu jest dopiero miejsce dla Jezusa w żłóbku, Maryi i Józefa. Wtedy o wiele łatwiej pojąć słowa śpiewanych kołęd, ucieszyć się i naprawdę uwierzyć w Boże Narodzenie – mówi pomysłodawca żywej szopki ks. Łukasz Chrusciel.

W budowę żywej szopki zaangażowało się wielu parafian od św. Brata Alberta. Wielu zgłosiło się

do budowy szopy, doglądania i pilnowania zwierząt, które były sprowadzane nawet z daleka. – Kozy, owce, kucyki wypożyczyliśmy z Płoniaw. Z osłem było najtrudniej, ale i temu sprostał. Przyjechał do nas z Ostrołęki

– mówi ks. Łukasz. W tak oryginalnej scenarii w Wigilię Bożego Narodzenia o godz. 20.00 odbyła się Pasterka z udziałem dzieci, a o godz. 22.00 druga Msza św. pasterską w intencji całej parafii.

ao



Pasterka dla dzieci rozpoczęła się w żywej stajence. Tam modlono się za dzieci, ich rodziców oraz za małżeństwa, które nie mają potomstwa. Więcej o makowskim Betlejem na www.zywaszopka.pl



Był to już drugi młodzieżowy sylwester w Płocku. Wkrótce młodzież spotka się ponownie na balu karnawałowym

GOŚĆ PŁOCKI

plock@goscniezielny.pl

ADRES REDAKCJI: 09-400 Płock, ul. Tumska 3
TELEFON/FAKS 024 264 66 25
REDAGUJĄ: ks. Włodzimierz Piętko – dyrektor oddziału, Agnieszka Kocznur, Agnieszka Małecka

Prognozy na 2010 r.

Wydarzy się

Kościół

RODZINA. Po raz pierwszy odbędzie się Diecezjalne Święto Rodziny przy relikwiach św. Joanny Beretty Molli w Płocku-Imielnicy (29 maja). – Hasłem naszej tegorocznej pracy duszpasterskiej są słowa „Bądźmy świadkami Miłości”. W związku z tym chcemy podjąć próbę nowego spojrzenia na rodzinę i troski z nią związane. Zwrócimy uwagę na dojrzałe przygotowanie narzeczonych do

zawarcia sakramentu małżeństwa, zwrócimy szczególną uwagę na pomoc rodzinom po ślubie, jak też na tych, którym się nie powiodło w małżeństwie. Od marca we wspólnocie Domowego Kościoła rozpocznie się peregrynacja ikony Świętej Rodziny, w intencji wszystkich małżeństw – mówi ks. Roman Bagiński z Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Płocku.



AGNIESZKA MAŁECKA

Od 5 lat rodziny z Płocka pielgrzymują do relikwii patronki narzeczonych i matek spodziewających się dziecka. W tym roku do św. Joanny Beretty Molli są zaproszone rodziny z całej diecezji

ROK KAPŁAŃSKI. W Wielki Czwartek w każdej parafii odbędzie się dziękczynienie za dar kapłaństwa i kapłanów pracujących w naszych wspólnotach. W kwietniu odbędzie się pielgrzymka kapłanów diecezji płockiej z bp. Piotrem Liberą do Ars – miejsca życia i posługi św. Jana Vianneya. Zaplanowano

też modlitwne spotkanie biskupa z rodzicami księży w Płocku. Na 22 maja są przewidziane jubileuszowe uroczystości 300-lecia Wyższego Seminarium Duchownego. W czerwcu, na zakończenie obchodów Roku Kapłańskiego, zostanie uczczona 100. rocznica podniesienia do godności bazyliki płockiej katedry.

INNE WYDARZENIA. Diecezjalna pielgrzymka kół Żywego Różańca do Sanktuarium Matki Bożej w Smardzewie (24 maja), konsekracja kościoła w parafii pw. Matki Bożej Fatimskiej w Ciechanowie (w październiku), poświęcenie pomnika

Jana Pawła II przed bazyliką kolegiacką w Pułtusku (w kwietniu). Za zgodą Stolicy Apostolskiej dwa miasta w naszej diecezji będą miały swych patronów: Nasielsk – św. Wojciecha, Rypin – św. Jana Chrzciciela.

Kultura

ROK CHOPINOWSKI. W tym roku, w 200. rocznicę urodzin Fryderyka Chopina warto odwiedzić Szafarnię, miejsce w diecezji płockiej najbardziej związane z wielkim kompozytorem, oraz pobliskie kościoły w Oborach i Płonnem, w których grywał on na organach. – Jako Kościół chcemy zaangażować się w obchody tego szczególnego roku: zorganizujemy uroczystości religijne z udziałem biskupa, podejmiemy również konkretne inicjatywy kulturalne: w Muzeum Diecezjalnym

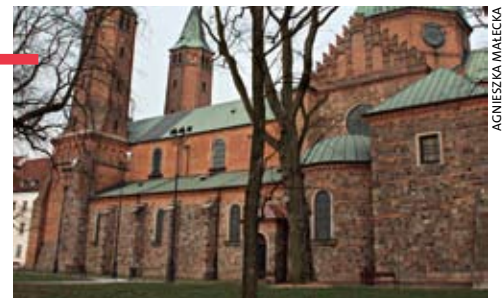
powstanie „salonik chopinowski”, w którym stanie fortepian z czasów kompozytora. Ma to być sala dydaktyczna, w której będą się odbywały spotkania dla młodzieży na temat epoki i muzyki Chopina. Chcemy również stworzyć film dokumentalny na temat związków kompozytora z naszym regionem. Wreszcie w katedrze przygotujemy wielki koncert o Chopinie i jego przyjaciółach – mówi ks. Andrzej Lelen, diecezjalny duszpasterz środowisk twórczych.

600. ROCZNICA BITWY POD GRUNWALDEM. Główne obchody na Mazowszu odbędą się na przełomie czerwca i lipca w Czerwińsku nad Wisłą. W programie obchodów znajdzie się m.in. Mazowiecki Spływ Grunwaldzki, którego trasa będzie nawiązywała do historycznego spływu Wisłą bali na budowę mostu łyżwowego. Początek spływu planowany jest w Mniszewie, następnie trasa będzie prowadziła przez

Czersk, Warszawę, Zakroczym, aż do Czerwińska na Wisłę. Stąd wyruszy Marsz Grunwaldzki – 2010, który przez Raciąż, Drobin, Zawidz i Lubowidz przejdzie w stronę Grunwaldu. Ponadto Wspólnota Drużyn Grunwaldzkich Związku Harcerstwa Polskiego zamierza zorganizować rajd z dwiema trasami pieszymi i jedną rowerową – czytamy na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego.

Ważne rocznice

**STULETNI
BAZYLIKA.
1 lipca minie
100 lat od nadania
płockiej katedrze
godności bazyliki
mniejszej przez
papieża
św. Piusa X**



AGNIESZKA MAŁECKA

25-LECIE sakry biskupiej ks. bp. Romana Marcinkowskiego.

40. ROCZNICA koronacji papieskimi koronami słynącego łaskami obrazu Matki Bożej w Czerwińsku.

100. ROCZNICA nadania godności bazyliki mniejszej płockiej katedrze.

100. ROCZNICA konsekracji kościołów parafialnych w Grudusku, Sońsku.

255. ROCZNICA koronacji figury Matki Bożej w Skepem.

300-LECIE istnienia seminarium duchownego w Płocku.

600. ROCZNICA utworzenia parafii w Małużynie i Sulerzyżu.

Katechizm Płocki

Trucizna fałszu

Prawda jest światłem dla życia człowieka, ona nadaje mu moralny blask.

Ale kiedy pojawia się kłamstwo, rani, gubi i wprowadza w ciemność.

Być wolnym, to móc nie kłamać – o czym przypomina VIII przykazanie Dekalogu.

1. Boleśnie ranią nas sytuacje, w których wychodzi na jaw, że zostaliśmy oszukani przez kogoś, kto posłużył się kłamstwem. Ból jest tym większy, jeśli kłamstwo pochodzi od bliższej osoby, gdyż wówczas poważnie zostaje nadszarpane wzajemne zaufanie. Takie sytuacje bardzo niszczą więzi małżeńskie, rodzinne, przyjacielskie czy też relacje koleżeńskie, sąsiedzkie, zawodowe lub społeczne.

2. Kłamstwo jest wymierzone w prawo człowieka do prawdy oraz w cnotę miłości i sprawiedliwości. Św. Augustyn definiując je, mówi, że „**kłamstwo polega na mówieniu nieprawdy z intencją oszukania**” (*De mendacio* 45). Jest ono – jak naucza Katechizm Kościoła Katolickiego – **najbardziej bezpośrednim wykroczeniem przeciw prawdzie. „Kłamać oznacza mówić lub działać przeciw prawdzie, by wprowadzić w błąd tego, kto ma prawo ją znać”** (KKK 2483). Ciężkość grzechu kłamstwa zależy od natury prawdy, w którą jest wymierzony, od okoliczności, intencji osoby posługującej się kłamstwem oraz od krzywd doznanych przez ofiary kłamstwa (por. Kom.KKK 523). Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że „kłamstwo samo w sobie stanowi jedynie grzech powszedni; staje się ono jednak grzechem



AGNIESZKA KOZMIK

Nieszczerość, półprawdy i kłamstwo niszczą relacje między ludźmi, które powinny opierać się na prawdzie

śmiertelnym, gdy poważnie narusza cnotę sprawiedliwości i miłości” (KKK 2484).

3. W Starym Testamencie przez nasłów i potrzebę odpowiedzialności za nie wskazywał autor Księgi Przysłów, mówiąc: „Uderzenie różgi wywołuje sińce, uderzenie języka łamie kości” (Prz 28,17).

Jezus radykalnie wzywa do mówienia prawdy i wystrzegania się fałszu, który jest zaprzeczeniem czemuś, co miało miejsce, lub potwierdzeniem czegoś, co nie miało miejsca. Czyni to słowami: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi” (Mt 5, 37). „Pan przypomina, że kłamstwo jest dziełem diabła: »Wy macie diabła za ojca... prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa« (J 8, 44)” (KKK 2482).

W podobnym duchu naucza św. Paweł, pisząc w Liście do Efezjan: „odrzućmy kłamstwo, niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego”

(Ef 4,25); a św. Jakub Apostoł, wzywając do odpowiedzialności za wypowiedzane słowa, dodaje: „Przy pomocy [języka] wielbimy Boga i Ojca i nim przeklinamy ludzi, stworzonych na podobieństwo Boże. Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak być nie może, bracia moi!” (Jk 3,9-10).

Słowa Pisma Świętego podkreślają potrzebę troski o wypowiedzane przez nas treści i wystrzeżenie się kłamstwa, które uderza w miłość drugiego człowieka i powoduje podziały oraz niezgodę między ludźmi. Wykrzywia ono także rzeczywistość, czyni człowieka wiarolomnym i burzy zaufanie między ludźmi. Dlatego też w międzyludzkich relacjach należy kierować się mowieniem prawdy, bo tylko wówczas wzrasta wzajemny szacunek i zaufanie, bez których życie we wspólnocie ludzkiej jest niemożliwe.

Najczęstszą przyczyną uciekania się do kłamstwa jest lęk przed drugim człowiekiem, chęć oszukania go lub manipulowanie nim.

Wszelkie wykroczenia przeciw prawdzie domagają się zadośćuczynienia i naprawy powstałych w wyniku kłamstwa krzywd (por. KKK 2487).

Jak ja troszczę się o prawdę w moim i moich bliskich życiu? Czy nie lekceważę niszczących skutków kłamstwa? A może zbyt łatwo godzę się na kłamstwo i nie bronię poznanej prawdy? Czy nie obciążają mojego sumienia wyrządzone kłamstwem krzywdy jeszcze nienaprawione?

4. Zapamiętajmy: Kłamstwo jest wymierzone w prawo człowieka do prawdy oraz w cnotę miłości i sprawiedliwości. Przyczyną uciekania się do niego jest lęk przed drugim człowiekiem, chęć oszukania go lub manipulowania nim. Kłamstwo uderza w miłość drugiego człowieka, powoduje podziały i niezgodę między ludźmi oraz burzy zaufanie, dlatego – podobnie jak wszystkie wykroczenia przeciw sprawiedliwości i prawdzie – domaga się zadośćuczynienia i naprawy zaistniałych krzywd.

Ks. Roman Mosakowski



Rada Społeczna przy biskupie płockim o sytuacji na wsi

Przezwyciężyć kryzys

„Obecnie przeciętne wiejskie gospodarstwo domowe uzyskuje dochód na poziomie 70 proc. przeciętnego gospodarstwa miejskiego. W konsekwencji na obszarach wiejskich mamy do czynienia z niższym poziomem życia. Należy uczynić wszystko, by **zmienić tę rażąco niesprawiedliwą sytuację**” – napisali członkowie Rady Społecznej przy biskupie płockim.



AGNIESZKA KOCZUJUR

Oświadczenie w całości dotyczy trudnej sytuacji na polskiej wsi. Jest ono aktualne zwłaszcza dla terenu naszej diecezji, która swym zasięgiem obejmuje przede wszystkim tereny rolnicze i małe miejscowości.

W oświadczeniu zwraca się uwagę na niepokojące tendencje w rolnictwie, które od kilku lat wpływają na spadek opłacalności produkcji rolnej: obniżane są ceny wielu artykułów rolnych przy jednoczesnym wzroście cen środków ich produkcji. Te i inne niepokojące tendencje w bezpośredni sposób prowadzą do zwiększenia dysproporcji między dochodami rodzin mieszkających w miastach a dochodami gospodarstw domowych rolników.

„W pewnym stopniu może pomóc polskiej wsi uproszczenie procedur, które pozwolą rolnikom lepiej korzystać z różnego rodzaju funduszy Unii Europejskiej. Mieszkańcy obszarów wiejskich potrzebują także większej fachowej pomocy przy pisaniu wniosków unijnych. Dla wzmocnienia konkurencyjności polskich producentów na europejskich rynkach

należy wspierać działalność grup producentów rolnych. Wskazane jest ułatwienie rolnikom korzystania z kredytów preferencyjnych, które rolnicy będą mogli przeznaczyć na niezbędne inwestycje w swoich gospodarstwach. Należy również ograniczyć restrykcyjne przepisy, które uniemożliwiają rolnikom produkcję i sprzedaż przetworzonej przez nich zdrowej i poszukiwanej przez konsumentów żywności. Aby wesprzeć skromne budżety rodzin wiejskich, wskazane jest kontynuowanie programów »Szkłanka mleka« i »Owoce w szkole«, których celem jest długoterminowa zmiana nawyków żywieniowych dzieci i młodzieży. Wydaje się, że dzisiaj w Polsce czymś koniecznym jest przyjęcie ogólnonarodowego

Wiele kościołów na Mazowszu jest wkomponowanych w rolniczy krajobraz. Problemy wsi należą do najważniejszych wyzwania duszpasterskich i społecznych Kościoła na Mazowszu Płockim

planu odnowy wsi i podniesienia atrakcyjności obszarów wiejskich. Dlatego potrzebujemy przede wszystkim mądrości i rzetelnej refleksji na poziomie społecznym, politycznym i ekonomicznym, która pozwoliłaby wypracować konkretne i długofalowe rozwiązania” – piszą członkowie Rady Społecznej.

Ks. Włodzimierz Piętka

zapraszamy

CIECHANÓW. Duszpasterstwo osób żyjących w związkach niesakramentalnych zaprasza dziś do parafii św. Piotra Apostoła w Ciechanowie. Tematem spotkania po Mszy św. o godz. 17.00 będzie osobista relacja z Bogiem – moim Kochającym Ojcem.

PUŁTUSK. Dziś o godz. 15.00 w bazylice kolegiackiej dzieci z pułtuskich przedszkoli będą wspólnie śpiewały kolędy. Koncert najmłodszych będzie przebiegał pod hasłem „Dzieci z Pułtuską ślą Jezusowi całuska”.

DROBIN. 13 stycznia o godz. 18.00 w kościele parafialnym odbędzie się wspólne śpiewanie kolęd w wykonaniu chóru Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Ciechanowie.

PŁOCK. W sobotę **16 stycznia** o godz. 10.00 w katedrze odbędzie się spotkanie kolędników misyjnych z bp. Piotrem Liberą. W okresie Bożego Narodzenia w ponad 20 parafiach grupy dzieci przebrane w stroje kolędników odwiedzają rodziny, wspólnie się modlą, śpiewają kolędy i zbierają ofiary dla misjonarzy. Teraz spotkają się w Płocku na Mszy św., zwidzą wystawę misyjną w Muzeum Diecezjalnym i przejdą w barwnym korowodzie z katedry do Wyższego Seminarium Duchownego.

PŁOCK. W niedzielę **17 stycznia** o godz. 15.30 w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia na Starym Rynku odbędzie się spotkanie Stowarzyszenia Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy. Po Mszy św. na śpiewaniu kolęd z lekarzami spotka się bp Piotr Libera.

PŁOŃSK. W niedzielę **17 stycznia**, w parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego o godz. 16.00 odbędzie się koncert solistów Filharmonii Narodowej z towarzyszeniem Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Płońsku.

■ R E K L A M A ■

Katolickie Radio

fłock

104,3FM

STREFA STUDNI

młodzi - młodym

rozmowy
starannie
wystudniowane

we wtorki od 20.30

**STU
DNIA**

DIECEZJALNE
DUSZPASTERSTWO
MŁODZIEŻY

Narodzony wśród

BOŻONARODZENIOWE SZOPKI. Niedzielą Chrztu Pańskiego kończy się liturgiczny okres Bożego Narodzenia, ale kolędy i szopki pozostaną wśród nas do 2 lutego. Nie ma kościoła czy kaplicy pozbawionych tych świątecznych znaków. Większe i mniejsze, mniej czy bardziej bogate, tradycyjne czy współczesne mówią do nas językiem jasnym i prostym, tak że ich wymowę zrozumieją nawet dzieci. W tym roku najczęściej towarzyszy im hasło duszpasterskie: **„Bądźmy świadkami Miłości”** i przeżywany w Kościele Rok Kapłański.

tekst

Ks. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

wpietka@goscniezielny.pl



PŁOCK – DOM BISKUPI. Od ponad 10 lat tradycyjna szopka jest ustawiana na tarasie domu biskupiego. Może ją oglądać każdy, kto spaceruje po Starym Mieście



SOCZEWKA. Od wielu lat szopkę projektuje i wykonuje ks. prał. Andrzej Kondracki. – W tym roku ma ona tradycyjny charakter. Ludzie potrzebują pozytywnego, jasnego i pełnego nadziei przesłania Bożego Narodzenia. Kiedy aż nadto uwspółcześniamy żłóbek Pana, to przesłanie może wydać się nie do końca czytelne i uniwersalne – mówi ks. Kondracki

PŁUTUSK – BAZYLIKA. Zabudowania Betlejem, znajdujące się w tle żłóbka, zostały wyrzeźbione w skale według projektu Ewy i Andrzeja Sieńkowskich. Do Jezusa prowadzi wiele dróg, które wyznaczyła pracująca przy projekcie grupa młodzieży

HENRYK MAZUREK



nas

K.S. WŁODZIMIERZ PIĘTKA



CIECHANÓW – FARA. Na dzieci odwiedzające małego Jezusa czekał słodki prezent: przy osiołku stojącym przed żłóbkiem można było się poczęstować cukierkiem



PŁOCK – KATEDRA. Żłóbek nawiązuje do biblijnego opisu narodzin Pana Jezusa w żłobie, „ponieważ nie było dla nich miejsca w gospodzie”. Symbolicznie pod tym samym dachem znajdują się gospoda z bogato zastawionym stołem i uboga szopka, w której rodzi się Zbawiciel

PONIŻEJ: CIECHANÓW – PARAFIA BŁOGOSŁAWIONYCH MĘCZENNIKÓW PŁOCKICH. W najmłodszej parafii diecezji, w nawiązaniu do Roku Kapłańskiego, żłóbek ustawiono w bliskości ołtarza, przypominając, że Jezus – prawdziwy kapłan i ofiara – rodzi się dla nas na ołtarzach naszych kościołów



PRZASNYSZ – KAPLICA W DOMU SIÓSTR SZARYTEK. Wśród postaci zbliżających się do żłóbka są święci założyciele sióstr szarytek: Wincenty à Paulo i Ludwika de Marillac. Obecnie siostry przeżywają rok jubileuszowy 350 lat od śmierci założycieli. Obok żłóbka płonie specjalna jubileuszowa świeca



AGNIESZKA MAŁECKA

K.S. WŁODZIMIERZ PIĘTKA

K.S. MARCIN MILEWSKI

Misje i adopcja serca

Dorastanie z Claritą

Dwunastoletnia Clarita, Peruwianka o rozbijającym uśmiechu, dzięki akcji Adopcja Serca, może uczyć się i rozwijać talenty. Pomaga jej w tym jedna ze szkół w naszej diecezji.

W tym przypadku nie chodzi o wyrywanie dziecka z kraju i środowiska rodzinnego. I wbrew pozorom nie potrzeba wielkich pieniędzy. Potrzebny jest natomiast entuzjazm, chęć i wytrwałość w tym zobowiązaniu. Tego nie brakuje z pewnością uczniom i nauczycielom ze szkoły podstawowej w Łącku. Wspierają Claritę już od 5 lat, odkąd zapadła decyzja, że to właśnie temu dziecku ze Schroniska św. Stanisława Kostki w Iquitos, gdzie pracują misjonarze z naszej diecezji, będą posyłać pieniądze.

Po pierwsze edukacja

– To było jedno z pierwszych zdjęć dzieci z ochronki, jakie zobaczyłam. Bardzo mi się spodobała wdzięczna i radosna buzia Clarity – wspomina główna inicjatorka tej adopcji, Joanna Zaremba, katechetka. Realizacja idei takiej pomocy, o której przeczytała już znacznie wcześniej w czasopiśmie palotyńskim, doszła do skutku za pośrednictwem wydziału misyjnego plockiej kurii. Dla Joanny Zaremby adopcja serca oznacza solidarność ponad granicami państwowymi, rasowymi i kulturowymi. Solidarność w potrzebie, bo wiele dzieci z krajów misyjnych ma zamkniętą drogę do edukacji i rozwoju, do sensownej przyszłości. Pierwsze składki dla Clarity zostały spożytkowane na wpisowe do szkoły, mundurki, plecak i przybory szkolne.

– Podstawowym celem adopcji serca jest zapewnienie dzieciom

z krajów Trzeciego Świata edukacji – podkreśla s. Kolbena Frąckiewicz, pasjonistka, która przez szereg lat pracowała w Kamerunie. Wraz z innymi siostrami misjonarkami starała się, żeby pieniądze były przeznaczone przede wszystkim na kształcenie dziewcząt, bo w Kamerunie mają one trudniejszy dostęp do szkół niż chłopcy.

Jeśli kogoś odstraszają kwoty, jakie trzeba by było wysyłać dla dziecka z Afryki czy Peru, to przeczy temu doświadczenie ze szkoły w Łącku. – Okazało się, że wystarczy 25 zł miesięcznie, by zapewnić edukację Clarity – wyjaśnia Joanna Zaremba. – Najczęściej wysyła się około 100 euro na rok – mówi z kolei s. Kolbena.

Składki i pamięć

W łąckiej szkole organizowane są specjalne zabawy andrzejkowe, loterie, dyskoteki, kiermasze, z czego dochód jest przeznaczony na misję. W kalendarzu przyjaciół misji ważnym dniem jest uroczystość Objawienia Pańskiego, obchodzona jednocześnie jako Misyjny Dzień Dziecka.



Dzieci i młodzież związane z kołem misyjnym w łąckiej szkole otrzymują zdjęcia, kartki i listy od Clarity. Każda taka przesyłka to dla nich małe święto

– Tego dnia zwykle dzieci z koła misyjnego przedstawiają w szkole program słowno-muzyczny. Potem barwny korowód, ubrany w egzotyczne stroje, chodzi po całej szkole i zbiera pieniądze do puszek. Datki dają uczniowie i nauczyciele. Potem idą do pobliskich instytucji, np. urzędu gminy, banku, sklepów. Jest także Msza św. ze specjalną misyjną oprawą liturgiczną – opowiada Joanna Zaremba.

Niegasnący entuzjazm

W realizacji adopcji serca rola misjonarzy jest nieodzowna. To oni wyszukują dzieci, które potrzebują pomocy, prowadzą dokumentację, wykonują zdjęcia i pośredniczą w kontaktach, opowiada ks. Grzegorz Mierzejewski, wieloletni misjonarz w Peru, obecnie odpowiedzialny w naszej diecezji za misję. Trzeba pamiętać, że jest to i dla nich spore zobowiązanie i dodatkowa praca. Czasem następuje trudności, bo dzieci w krajach misyjnych często

zmieniają miejsce zamieszkania, wędrując po rodzinie.

Tak było też w przypadku Clarity, którą samotnie wychowywała matka, potem babka, a między tym kilku krewnych. Czasem te dzieci po prostu gdzieś wyjeżdżają, znikają i utrzymanie kontaktu z nimi jest niemożliwe, wspomina ks. Mierzejewski, który pięć lat temu, jeszcze w Peru, pomagał w realizacji adopcji wówczas siedmioletniej Peruwianki.

Mimo upływu lat i okresów słabszych kontaktów z podopieczną nie gaśnie entuzjazm wśród dzieci. Uczniowie i nauczyciele chcą jej pomagać, zgodnie z zasadami tej adopcji, do osiemnastego roku życia. Zdarza się jednak, że szkoła lub osoba przerywa pomoc z ważnych powodów. Zwykle znajduje się wtedy jakieś zastępstwo. S. Kolbena Frąckiewicz podaje przykład Szkoły Podstawowej nr 3 w Pułtusku, która przejęła adopcję serca po innej placówce.

Agnieszka Małecka